



NA PIŚMIE

INFORMATOR POSŁA NA SEJM RP GRZEGORZA WOŹNIAKA

NR 5



Grzegorz Woźniak

2015. Jest nadzieja!**Jest nadzieja, szansa, dobry wybór!**

My Polacy chcemy cieszyć się dobrym życiem, dorastaniem dzieci, budowaniem lepszego jutra dla naszych Rodzin. Pragniemy wzmacniać naszą sympatyczną Ojczyznę. Oczekujemy normalności, stabilności i mądrego poukładania spraw Kraju.

Odsuniemy niestabilność dnia codziennego. To zadanie przed nami. Nie zawsze od razu można stworzyć miejsca pracy, ale przecież trzeba próbować. Nie wyprzedawać polskich zakła-

dów pracy. Opodatkować tych, co zyski wysyłają poza nasz Kraj. Pogonić złodziei, a ludziom uczciwym dać szansę godziwej pracy. Sprawiedliwiej dzielić się naszym polskim chlebem.

Damy ludziom poczucie normalności. Umowy śmieciowe, brak szacunku dla pracownika u pracodawcy. Brak szacunku dla rolnika i przedsiębiorcy w urzędzie. Brak szacunku dla urzędnika u przełożonego. Ryba psuje się od głowy. Lata złych rządów PO zaszczepiły u ludzi wiele zgubnych nawyków.

Władza musi się zmienić. Z nowym Prezydentem RP rzetelnie będziemy zmieniać Polskę w przyzwoity, normalny i zasobny Kraj.

Przywrócimy Polakom nadzieję. Poukładamy instytucje państwowe w czytelniejszy, prostszy i uczciwszy sposób. Wejdziemy na tory zdrowego prawa, gdzie państwo nie niszczy rodzin, nie niszczy pracowników i pracodawców. Gdzie państwo pomaga, nie utrudnia. To przecież możliwe! Rzecz nie w budowie szklanych domów. Konieczna jest budo-

Ważny temat:**Poselski raport**

Na koniec VII kadencji Sejmu RP oddaję w Państwa ręce 5. numer informatora zawierający sprawozdanie z mojej działalności poselskiej. To dla mnie bardzo ważne, aby moi wyborcy wiedzieli, w jaki sposób sprawuję powierzony mandat.

Więcej str. 2-3

wa silnej gospodarki dającej pracę. Silnej armii która nas ochroni. Silnego poczucia, że warto być Polakiem, bo tu jest przyszłość dla nas i naszych dzieci! ■

8 listopada 2011 roku odbyło się zaprzysiężenie posłów VII kadencji Sejmu RP. Z wyboru mieszkańców naszego regionu objąłem mandat poselski, zdobywając w naszym powiecie największą liczbę głosów, kandydując z 10 miejsca na liście PiS. W sejmowych ławach jest to mój debiut, ale w sprawozdaniu z działalności przedstawię Państwu zakres pracy, jaką wykonałem oraz zadania, jakie podjąłem na rzecz mieszkańców naszej ziemi.

Wiem, jak wiele zmian jest potrzebnych w naszym kraju, by stał się przyjazny dla wszystkim, w tym także najsłabszych obywateli, a nie ciągle podporządkowywany partykularnym interesom tych najbogatszych. Praca parlamentarzysty, będącego w sejmowej opozycji nie jest łatwym zadaniem. W chwilach zwątpienia pomaga świadomość, że wielu z Państwa liczy na moje zaangażowanie w odbudowywanie podupadłego państwa, a ja chcę sprostać Państwa zaufaniu. Dużo siły dają mi liczne słowa sympatii i poparcia dla podejmowanych działań. Za okazywane wsparcie serdecznie dziękuję.

Sejm VII kadencji pracował niezwykle intensywnie. Odbyło się ponad 100 posiedzeń. Prace prowadzone były nad ponad 3,8 tys. druków zawierających projekty ustaw lub inne materiały niezbędne do stanowienia prawa. Końcowym etapem procesu legislacyjnego w Sejmie jest głosowanie na sali plenarnej nad ostatecznym kształtem ustawy. Niekiedy głosowania są niezwykle burzliwe. Tak było m.in. podczas głosowania nad ustawą podwyższającą wiek emerytalny oraz ustawą aborcyjną. W czasie obecnej kadencji Sejmu nie brakowało również politycznych afer jak np. sprawa Amber Gold, taśm PSL, niewłaściwego zarządzania Stadionem Narodowym w Warszawie czy wreszcie nagrane w restauracjach tzw. "taśmy prawdy" – „wyznania” prominentnych polityków koalicji rządzącej.

Aktywność poselska

Niemal 100 razy zabierałem głos z mównicy sejmowej. Wyповідаłem się m.in. w sprawie wprowadzenia do ustawy budżetowej inwestycji modernizacji drogi S 17 Warszawa-Lublin wraz z budową obwodnicy Kołbieli, wyrażałem sprzeciw wobec likwidacji Sądu Rejonowego w Garwolinie i wspólnie z samorządowcami interweniowałem u Ministra Sprawiedliwości, dzięki czemu udało się powstrzymać likwidację sądu; inwestycji na Euro 2012 i ich rozliczenia z polskimi przedsiębiorcami, w sprawie wydłużenia wieku emerytalnego, pracy dla ludzi młodych,



polityki prorodzinnej czy wsparcia finansowego dla polskich rodzin przy zakupie podręczników szkolnych. Podczas debaty sejmowej poruszałem problem braku mieszkań komunalnych i wsparcia rodzin wielodzietnych oraz kierowałem do Rzecznika Praw Obywatelskich zapytania dotyczące przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela w Polsce. Podczas debat dotyczących polskiej oświaty wypowiadałem się na temat likwidacji szkół, powrotu gabinetów lekarsko-stomatologicznych i stołówek do placówek oświatowych. Gdy Sejm pracował nad bezpieczeństwem powodziowym w kraju, dopominałem się o dalszą modernizację wałów przeciwpowodziowych w powiecie garwolińskim. Jako członek komisji infrastruktury, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiałem stanowisko klubu w sprawach związanych z ustawami o ruchu drogowym, transporcie lotniczym czy bezpieczeństwie w transporcie morskim.

W sejmie o naszej wspólnej Małej Ojczyźnie

Z mównicy sejmowej często przedstawiałem problemy lokalne oraz podkreślałem osiągnięcia ziemi garwolińskiej i jej mieszkańców, m.in. historię Garwolina, 125-lecia szkoły w Borowiu, 110. rocznicy powołania Ochotniczej Straży Pożarnej w Żelechowie, w sprawach: znaczenia placówki oświatowej na terenach wiejskich - na przykładzie 100-letniej historii szkoły w Zwoli, gmina Miastków Kościelny, jubileuszu 60-lecia orkiestry dętej z Trąbek, 40-lecia Klubu Honorowych Dawców Krwi im. Ks. Dr. Antoniego Świąćckiego w Garwolinie, 40-lecia ULKS Wilga

Podczas 4-letniej pracy w Parlamencie miało miejsce ponad 5500 głosowań. Uczestniczyłem w 98% z nich.

Miastków. Przedstawiałem również problemy osób z autyzmem.

Kluby i zespoły parlamentarne

Jestem członkiem klubu parlamentarnego, a ponadto Zespołów Parlamentarnych: ds. Warszawy i Mazowsza, Poselskiego Zespołu Strażaków, ds. Obrony Wolności Słowa, Tradycji i Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Należę do Grup Parlamentarnych: Polsko-Hispańskiej, Polsko-Argentyńskiej, Polsko-Chilijskiej, Polsko-Ekwadorskiej, Polsko-Peruwiańskiej, Polsko-Meksykańskiej, Polsko-Włoskiej, a Polsko-Kolumbijskiej jestem przewodniczącym.

Komisje sejmowe

W Sejmie praca posłów skupia się w Komisjach Sejmowych. Komisje Sejmowe są organami Sejmu powołanymi do rozpatrywania i przygotowywania spraw stanowiących przedmiot prac Sejmu. Każdy projekt ustawy, przed ostatecznym głosowaniem w Sejmie, jest kierowany do właściwej merytorycznie komisji, celem rozpatrzenia proponowanych regulacji i dokonania w nich stosownych zmian. W Sejmie VII kadencji byłem członkiem dwóch stałych komisji: Komisji Infrastruktury oraz Komisji Spraw Wewnętrznych. Zasiadałem również w podkomisjach ds. transportu lotniczego i gospodarki morskiej, podkomisji ds. transportu drogowego i drogownictwa, oraz w wielu podkomisjach doradczych i nadzwyczajnych rozpatrujących projekty ustaw. Doświadczenie zdobyte przeze mnie na przestrzeni lat, m.in. podczas prowadzenia działalności gospodarczej czy pełnienia funkcji w Radzie Powiatu Garwolińskiego oraz Starosty jest niezwykle pomocne podczas pracy w Komisji Infrastruktury i Komisji Spraw wewnętrznych. Najważniejsze tematy prac w komisjach to m.in., problematyka realizacji inwestycji na Euro 2012, budowa dróg i bezpieczeństwo w ruchu drogowym, modernizacji linii kolejowych, bezpieczeństwo w ruchu lotniczym i transporcie morskim. Ponadto rozwój budownictwa mieszkalnego

w Polsce, zmiany w prawie budowlanym i zagospodarowaniu przestrzennym, jak również działanie służb ratowniczych - Straży Pożarnej, Ratownictwa Medycznego, czy Policji i Straży Granicznej. Szczególnie podczas prac w komisji infrastruktury poruszałem problem modernizacji drogi S17, uzyskując w tej materii wsparcie kolegów posłów.

Interpelacje poselskie

Instrumentem kontroli parlamentarnej sprawowanej przez posłów jest interpelacja poselska, polegająca na wystosowaniu pisemnego zapytania kwestionującego działania Prezesa Rady Ministrów lub konkretnego Ministra. Posłowie mają również możliwość przedstawienia problemu i żądania udzielenia odpowiedzi od rządu na tzw. pytanie w sprawach bieżących.

Wystosowałem ponad 100 interpelacji. Problematyka wystąpień była bardzo różnicowana i zależała od problemów zgłaszanych podczas dyżurów w biurze poselskim oraz podczas spotkań z mieszkańcami i samorządowcami. Pierwsze interpelacje dotyczyły reorganizacji przez wojewodę pogotowia ratunkowego na terenie powiatu garwolińskiego, wyrażałem negatywne stanowisko w sprawie likwidacji sądu rejonowego i rejonu energetycznego w Garwolinie oraz zwracałem się z prośbą o uwzględnienie modernizacji drogi S17 Warszawa-Lublin i linii kolejowej z Warszawy do Lublina. Swoje zaniepokojenie poprzez interpelacje wyrażałem w sprawach: likwidacji szkół na terenach wiejskich, likwidacji ulgi internetowej, wzrostu bezrobocia wśród ludzi młodych czy braku ulgowych przejazdów dla studentów komunikacją autobusową. Interpelacje kierowane przeze mnie do poszczególnych ministrów dotyczyły ponadto niewystarczających środków finansowych na funkcjonowanie służby zdrowia oraz szkół, działania instytucji parabankowych w Polsce, upadłości biur podróży czy nowych form egzaminów na prawo jazdy. Część

interpelacji dotyczyła problemów samorządów, m.in. braku środków na budowę lokali socjalnych, w sprawie utrzymania czystości i porządku w gminach oraz stanu urządzeń melioracyjnych. Mieszkańcy gmin nadwiślańskich, szczególnie Maciejowic i Wilgi zwrócili się z problemem modernizacji wałów wiślańskich, skierowałem do odpowiednich ministerstw zapytania w 2012 i 2015 r o stan prac; w odpowiedzi uzyskałem informację, że prace modernizacyjne wałów będą

Wystosowałem ponad 100 interpelacji. Problematyka wystąpień, bardzo różnicowana, zależała od problemów zgłaszanych podczas spotkań z ludźmi w regionie.

kontynuowane. Taką też odpowiedź przekazałem zainteresowanym samorządom oraz mieszkańcom tych terenów. W swoich wystąpieniach do ministrów zwracałem uwagę na problemy młodych małżeństw w zakupie pierwszego mieszkania, dostępie do świadczeń rehabilitacyjnych czy braku pracy i masowej emigracji młodych Polaków do państw UE w celach zarobkowych. Reagowałem także na problemy na rynku pracy osób po pięćdziesiątym roku życia. W swoich wystąpieniach protestowałem przeciw zamiarowi prywatyzacji polskich lasów jako naszego dobra narodowego, czy wykupu polskiej ziemi przez cudzoziemców; zwracałem uwagę na problemy naszego rolnictwa i niskiej jego opłacalności. Ważnym tematem interpelacji było również nasze bezpieczeństwo energetyczne i niezależnienie się od dostaw gazu ze wschodu; trzykrotnie dopytywałem rząd o termin zakończenia bardzo opóźnionej budowy terminala gazowego w Świnoujściu, który pozwoli na dostawy do Polski gazu z Bliskiego Wschodu i tym samym zapewni nam bezpieczeństwo energetyczne. Bliskie mi były w interpelacjach problemy przedsiębiorców, szczególnie w konfrontacji

z instytucjami kontrolnymi, upominałem się o refundację kosztów zakupu leków dla emerytów i rencistów. Przez całą kadencję Sejmu wspólnie z kolegami z Klubu Parlamentarnego PiS byłem inicjatorem 120 projektów ustaw, uchwał i rezolucji.

Działalność w regionie

Oprócz pracy w Sejmie drugą część działalności prowadziłem na terenie swojego okręgu wyborczego. Podczas dyżurów w Biurze Poselskim w Garwolinie podczas VII kadencji Sejmu przyjąłem ponad 400 interesantów z ich problemami. Kontakt z Posłem jest również możliwy poprzez pocztę elektroniczną grzegorz.wozniak@sejm.pl, biuro@grzegorzwozniak.pl oraz portal społecznościowy Facebook. Relacje z bieżącą działalnością były realizowane poprzez stronę internetową www.grzegorzwozniak.pl oraz Informator Poselski "NaPiśmie". Pełniłem również wyjazdowe dyżury poselskie we wszystkich gminach ziemi garwolińskiej, aby mieszkańcy odległych miejscowości nie musieli jechać ze swoimi sprawami do biura w Garwolinie. Moją działalność wspierali społeczni oraz młodzieżowi asystenci poselscy skupieni w Forum Młodych PiS oraz Klubie Młodzieży Patriotycznej Powiatu Garwolińskiego.

Działalność moja podczas całej kadencji obfitowała w spotkania z mieszkańcami z cyklu "Porozmawiajmy o Polsce", poświęcone bieżącym problemom Polaków. Swoim działaniem wspierałem działania samorządowców i pomagałem w rozwiązywaniu ich problemów.

Włączałem się w organizację turniejów sportowych m.in. w piłce nożnej, judo, karate, w badmintonie, piłce ręcznej, koszykówce, organizację wystaw czy koncertów, jak również działalność garwolińskich krwiodawców i innych stowarzyszeń. Dużym wydarzeniem kulturalnym była organizacja Dni Kolumbijskich wspólnie z Ambasadą Kolumbii, podczas których można było obejrzeć wystawę rzeźb prekolumbijskich oraz obejrzeć występ mi-



strzów świata salsy-kolumbijskiego zespołu Swing Latino. Wspólnie z Klubem Gazety Polskiej w Garwolinie zorganizowaliśmy wystawę fotografii "Prawda i Pamięć" w Garwolinie, Maciejowicach i Żelechowie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się spotkania z Jarosławem Kaczyńskim, Joachimem Brudzińskim, Mariuszem Błaszczakiem, Antonim Macierewiczem, Tomaszem Sakiewiczem, ks. Sławomirem Żarskim, Pawłem Piekarczykiem, Janem Pospieszalskim, Wojciechem Sumlińskim, Jackiem Sasinem. A w bieżącym roku na moje zaproszenie gościł w Garwolinie oraz w Miętne i spotkał się z licznie zgromadzonymi mieszkańcami obecny Prezydent RP Andrzej Duda. Mieszkańcy gmin nadwiślańskich mogli się również spotkać z Posłem Beatą Szydło, która na początku lipca br. była z wizytą w Starym Podolu i rozmawiała na temat wałów przeciwpowodziowych. Uczestniczyłem w wielu posiedzeniach rad gmin, miast i powiatów - z terenu powiatu garwolińskiego, mińskiego, siedleckiego, węgrowskiego i łosickiego.

Z wizytą w Sejmie

Na moje zaproszenie do Sejmu przyjechało ponad 100 wycieczek - szkolnych, emerytów, strażaków, samorządowców, osób niepełnosprawnych, kół gospodyń wiejskich, zespołów ludowych, nauczycieli, młodzieży, których uczestnicy zapoznali się z funkcjonowaniem Parlamentu i tworzeniem prawa. Było to ponad 6000 osób. ■

ŁATWIEJ Z BUDOWĄ I REMONTEM DOMU

Grzegorz Woźniak

Wiosną Sejm uchwalił nowelizację prawa budowlanego. Zawiera ona istotne zmiany dot. procesu budowy i remontu domu.

Zmiany mają uprościć i przyspieszyć proces budowlany dla większości inwestycji. Przepisy weszły w życie po 3 miesiącach od daty ich ogłoszenia w Dzienniku Ustaw tj. od 1 lipca br. Nowela przewiduje kilka zmian, które mają uprościć proces uzyskiwania pozwolenia na budowę i oddanie budynku do użytku.

Rezygnacja z pozwolenia na budowę i przebudowę domu jednorodzinnego

Zniesienie obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę lub przebudowę domu jednorodzinnego to najważniejsza zmiana w ustawie Prawo budowlane. W wyniku tej zmiany będzie można rozpocząć budowę domu po dokonaniu zgłoszenia. Taka możliwość przysługiwać będzie inwestorowi realizującemu budynek, którego obszar oddziaływania nie wykracza poza granice działki objętej inwestycją, czyli w sytuacji, w której dom nie jest uciążliwy dla sąsiadów. W ciągu 30 dni od złożenia zgłoszenia przez inwestora urząd będzie miał możliwość wniesienia sprzeciwu. Roboty budowlane będzie można rozpocząć na podstawie nieostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę w przypadku, gdy stroną w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę będzie wyłącznie inwestor. Urząd będzie

miał 14 dni od dnia złożenia wniosku na wezwanie inwestora w celu uzupełniania ewentualnych braków w dokumentacji; jeżeli nie będzie odzewu ze strony administracji inwestor może przystąpić do prac budowlanych.

Mniej załączników do projektu budowy domu jednorodzinnego.

Po zmianach zniknie obowiązek dołączania do projektu oświadczeń:

- o odbiorze ścieków,
- o warunkach przyłączenia domu jednorodzinnego do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej, gazowej, elektroenergetycznej i telekomunikacyjnej,
- od zarządcy drogi o możliwości połączenia działki, na której będzie stał dom, z drogą publiczną (z wyjątkiem dróg krajowych i wojewódzkich, dla których takie uzgodnienia nadal będą konieczne).

- o zapewnieniu dostaw energii, ciepła, wody i gazu.

Zgłoszenie na użytkowanie budynku zamiast pozwolenia na użytkowanie i tzw. milcząca zgoda.

Poszerzona zostanie lista obiektów, których użytkowanie nastąpi na podstawie zgłoszenia, a nie decyzji nadzoru budowlanego wydającego pozwolenie na użytkowanie. Oprócz domów jednorodzinnych procedura zgłoszenia będzie obowiązywać też inne obiekty, m.in. warsztaty rzemieślnicze, stacje obsługi pojazdów, myjnie samochodowe, garaże z pięcioma stanowiskami, obiekty magazynowe (typu skład, chłodnia, hangar, wiata) oraz niektóre budynki kolejowe, place składowe, parkingi i stawy rybne. Skrócony ma być czas uzyskania tzw. milczącej zgody na użytkowanie, czyli terminu, w którym urząd może zgłosić jakieś zastrzeżenia. Okres ten ma być skrócony z 21 do 14 dni.

Ważną zmianą może być również wprowadzenie możliwości rozłożenia na raty opłaty legalizacyjnej w przypadku samowoli budowlanej. Jednak sposób legalizacji samowoli budowlanych oraz naliczanie opłat pozostaną bez zmian. ■

Autor jest Posłem na Sejm RP VII Kadencji.

NARODOWY FUNDUSZ (NIE)ZDROWIA

Mirosław Walicki



Jednym z głównych postulatów Prawa i Sprawiedliwości jest likwidacja NFZ. Oprócz generowania olbrzymich kosztów Fundusz nie przyczynił się do poprawy sytuacji w służbie zdrowia.

Olbrzymi aparat biurokratyczny, który miał zajmować się dystrybucją środków publicznych, pobieranych z naszych składek do systemu zdrowia stał się symbolem niewydolności i bezduszości. Zła wycena procedur medycznych, przerost biurokracji, brak spójności w działaniu doprowadziły do dalszego zadłużania się szpitali i wydłużania się kolejek do lekarzy.

Oczywiście NFZ realizuje po części politykę zdrowotną wypracowaną przez Ministra Zdrowia, jednak praktyka wskazuje, że do złych pomysłów rządu NFZ „dołożył” własne i w efekcie powstał system nieprzyjazny, zarówno dla pacjentów jak i placówek służby zdrowia.

Ministra Aruńkowicza już nie ma, ale pozostawił w „spadku” tzw. pakiet onkologiczny, który mało, że nie spełnił swojej roli to jeszcze wprowadził dodatkowy chaos do systemu.

Bezдушna machina wymusza na lekarzach i pielęgniarkach zajmowanie się wypełnianiem dziesiątek rubryk i statystyk, zamiast leczenia pacjentów. Doświadczamy tego wszyscy - lekarz zamiast zajmować się pacjentem niemal nie

odchodzi od komputera, wypełniając kolejne dokumenty. Pielęgniarki zamiast spędzać czas przy łóżku pacjenta, starają się sprostać procedurom i prawidłowo wypełnić dziesiątki stron dokumentacji. Zamiast na zdrowiu pacjenta cały system skupia się na prawidłowym wypełnianiu wymogów NFZ, tak by w „papierach” wszystko się zgadzało.

By „dostać się” do specjalisty, musimy zaopatrzyć się w skierowanie od lekarza rodzinnego, stoimy więc najpierw w kolejce do POZ, a później zapisujemy się w kolejną kolejkę, już do specjalisty. Cały

Nie da się zlikwidować kolejek bez zwiększenia limitów punktowych, które pozwoliłoby na przyjęcie większej liczby pacjentów, wie to każdy. Z wyjątkiem NFZ.

wysiłek NFZ skupia się, nie na skróceniu kolejek, a na procedurach stworzonych, by uczyć szpitale jak ludzi w tych kolejkach ustawiać. Rząd szczyci się listą le-

ków refundowanych, jednak wszyscy wiemy, jak wygląda prawda. Zmniejszone opakowania i liczba tabletek za te same pieniądze. Olbrzymie ilości leków wywiezione za granicę i miliardy złotych „zaoszczędzone” przez NFZ na procedurze list leków refundowanych – to wszystko kosztem polskiego pacjenta. System zdrowia, w obecnym kształcie nie jest wydolny – dostępność do usług medycznych zmniejsza się, zadłużenie placówek służby zdrowia wzrasta, wiele z nich zmuszono do przekształceń i w efekcie prywatyzacji. PiS chce doprowadzić do tego, żeby system zdrowotny w Polsce oparty został na dobrze działającej publicznej służbie zdrowia, dostępnej dla każdego, bez względu na zasobność portfela. Oczywiście ważnym elementem systemu muszą być podmioty prywatne, które na równych zasadach współistniałyby na rynku. Jednak bezpieczeństwo zdrowotne musi być priorytetem Państwa i to ono za pomocą nowoczesnej publicznej służby zdrowia odpowiada za zdrowie i życie mieszkańców. ■

Autor jest radnym powiatowym, członkiem Rady Społecznej SP ZOZ.

DOKĄD ZMIERZA GARWOLIŃSKI PKS



Maciej Kurowski

Działania Starosty w sprawie PKS wyglądają jakby poruszał się we mgle chyba że gdzieś znajduje się ukryte przed radnymi opozycji drugie dno tej sprawy.



W 2009r. Starosta Grzegorz Woźniak z PiS, w celu zapewnienia dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa i możliwości podróżowania mieszkańców komunikacją publiczną Powiat Garwoliński doprowadził do przejęcia od Skarbu Państwa 85% akcji spółki (pracowało tam sporo ponad 200 osób - obecnie około 140).

Od tamtego czasu wiele się działo wokół spółki. Po wyborach samorządowych w 2010 roku zmieniły się władze Powiatu i zaczęła rządzić koalicja PSL – Wspólnota Powiatowa pod przewodnictwem Marka Chciałowskiego. Przedstawiciele koalicji PSL-WP zawsze zapewniali o trosce wobec PKS-u. W 2011 roku zmienił się Prezes PKS, miało być to remedium na kiepski stan finansów spółki. W połowie 2012 roku, przy okazji wywiadu, jakiego udzielił były przewodniczący Rady Nadzorczej PKS, radni dowiedzieli się, że spółka jest źle zarządzana, panuje w niej marazm, a stan finansów jest fatalny. Ponadto związki zawodowe stanęły na stanowisku, że los spółki niewiele obchodzi głównego właściciela, czyli Powiat. Jest on bierny w działaniu i nie mają z jego strony wsparcia. Jako radni opozycyjni z PiS złożyliśmy wniosek o zwołanie w tej sprawie sesji nadzwyczajnej, aby ustalić faktyczny stan spółki i wypracować konsensus w sprawie dalszej działalności przedsiębiorstwa. Niestety obrady, poza stwierdzeniem, że spółka ma działać dalej i prowadzony będzie plan naprawczy przygotowany przez spółkę polegający na ograniczaniu zatrudnienia, kursów i sprzedaży działek nie przyniosły żadnych konkretnych rozwiązań akceptowalnych dla wszystkich.

Przetarg co najmniej dziwny

W r. 2013 miał miejsce przetarg na długoletnią dzierżawę dużej części dworca PKS. O tym przetargu radni dowiedzieli się dopiero z mediów. W przetargu wziął udział jeden oferent, a cena 30-letniej dzierżawy miała wynosić 4 zł miesięcznie za m². Na sesji Rady Powiatu w paź-

dzierniku 2013 r. zacząłem zadawać pytania w tej sprawie. Prezes twierdził, że procedura była zgodna z prawem, zaferowana cena jest zgodna z przygotowanym wcześniej operatem, a umowa gotowa do podpisania. Po kolejnych pytaniach dowiedzieliśmy się, że obecni dzierżawcy płacili nawet 50 zł miesięcznie za m². Sprawa trafiła do lokalnych mediów i niedługo po tej sesji, w listopadzie dowiedzieliśmy się, że jednak... Oferta była mało przejrzysta, nie odpowiada oczekiwaniom PKS i umowa nie będzie podpisana(!), natomiast będzie rozpisany następny przetarg.

Karuzela pomysłów

Nie został on rozpisany natomiast pojawiły się fantastyczne pomysły starosty na zagospodarowanie terenu dworca PKS polegające na wybudowaniu tam siedziby Starostwa.

Pod sam koniec poprzedniej kadencji Rady Powiatu Starosta wystąpił z pomysłem przejęcia pozostałych 15% akcji, uzasadniając, że w przypadku, gdy Powiat będzie jedynym właścicielem Spółki PKS, to w związku z obowiązkiem zapewnienia komunikacji publicznej na terenie powiatu, jaki będzie spoczywał na Powiecie od 1 stycznia 2017 r. będzie można zlecić te przewozy bez przetargu własnemu przedsiębiorstwu komunikacyjnemu, co jednocześnie pozwoli na podreperowanie finansów PKS Garwolin.

Kukulcze jajo czy kura znosząca złote jajka?

Po ostatnich wyborach samorządowych władzę wciąż sprawuje koalicja PSL – Wspólnota Powiatowa, ale wizja dalszego funkcjonowania Spółki PKS o dziwo zmieniła się diametralnie. Nie ma już „parcia” na przejęcie pozostałych akcji spółki, a Starosta próbuje pozbyć się przedsiębiorstwa. Nie wiem co Starosta mówi jednostkom samorządu terytorialnego, składając propozycję przejęcia

akcji, ale daje mi do myślenia, jeśli czytamy, że Burmistrz Garwolina, jedyny potencjalnie chętny na przejęcie akcji, mó-

Sprawa dziwnego przetargu trafiła do lokalnych mediów i niedługo po tej sesji, w listopadzie dowiedzieliśmy się, że jednak... Oferta była mało przejrzysta, nie odpowiada oczekiwaniom PKS i umowa nie będzie podpisana(!),

wi, że za przejęciem przedsiębiorstwa przemawia przede wszystkim obrona stanowisk pracy oraz obrona majątku przed utratą na rzecz niewiadomego podmiotu.

Na początku roku przy okazji podejmowania decyzji o budowie nowej siedziby starostwa usłyszeliśmy, że Powiat jest bogaty i stać nas na inwestycję wartą sporo ponad 20 mln zł. W tym kontekście działania w sprawie PKS i planu zrównoważonego rozwoju transportu zbiorowego są co najmniej niezrozumiałe.

Szybko i bez rozgłosu

Przy tym Starosta nie widzi powodu informowania i dialogu z opozycyjnymi radnymi PiS o najważniejszych sprawach Powiatu. Warto nadmienić, że na początku br. odbyło się wspólne posiedzenie dwóch Komisji Rady Powiatu w sprawie planu zrównoważonego rozwoju transportu zbiorowego, na którym Zarząd Powiatu w osobach Pana Starosty i Pani Wicestarosty przedstawili projekt planu i próbowali przeforsować jego szybkie, pozytywne zaopiniowanie. Ponieważ radni, zarówno opozycyjni jak i koalicyjni mieli wiele pytań i wątpliwości, zwłaszcza co do zaproponowanych tras autobusowych obejmujących w zasadzie jedynie najprostsze połączenia miejscowości gminnych z Garwolinem, plan nie został zaopiniowany pozytywnie tylko zarekomendowano dalsze prace nad nim oraz szersze konsultacje. Działania Starosty w sprawie PKS wyglądają jakby poruszał się we mgle chyba że gdzieś znajduje się ukryte przed radnymi opozycji drugie dno tej sprawy.

Autor jest radnym powiatowym z terenu Miasta Garwolina.



Brak konkretnego planu działań i gospodarskiego oka Zarządu Powiatu wobec PKS widać na garwolińskim dworcu jak na dłoni.

W obiektywie: Z wizytą w Sejmie RP

Podczas całej kadencji Poseł Grzegorz Woźniak gościł w Sejmie ok. 6000 osób. W programie jest zwykle poznanie historii sejmu oraz jego obecnych funkcji i procesu uchwalania ustaw, a także zwiedzanie najważniejszych miejsc: m.in. galerii Sali Posiedzeń Sejmu, hallu głównego wraz z makietą kompleksu budynków sejmowych, tablic upamiętniających posłów, którzy zginęli w II wojnie światowej i w katastrofie smoleńskiej.



Stowarzyszenie Niepełnosprawnych Powiatu Garwolińskiego Razem Łatwiej.



Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Żelechowa.



Mieszkańcy i członkowie OSP z Woli Łaskarskiej.



Uczniowie z LO im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Uczniowie z KŁO im. Cypriana Kamila Norwida.



Gimnazjaliści z Żelechowa.



Strażacy z Gminy Trojanów.

Mieszkańcy Woli Rębkowskiej, gmina Garwolin w sejmowych ławach.



Mieszkańcy Filipówki, gmina Borowie w sejmowych kuluarach.





Kibice z Garwolina co roku oddają cześć bohaterom Powstania Warszawskiego.

W obiektywie: Nasza Mała Ojczyzna

Powiat Garwoliński tętni życiem. Mieszkańcy wszystkim pokoleń chętnie uczestniczą w rocznicach historycznych, wydarzeniach sportowych, spotkaniach z ludźmi kultury i polityki, świątecznych zwyczajach. Dziękuję Państwu za tę obecność w przestrzeni publicznej. Świadczy ona pięknie o obywatelskim zaangażowaniu w sprawy naszej wspólnej Małej Ojczyzny.



Święto 1 Pułku Strzelców konnych w Garwolinie.



100. rocznica ZHP im. Hufca Orłów w Garwolinie



90. lecie OSP w Dąbrowie



Jasełka w wykonaniu dzieci z PSP w Oronnem.



Wspólne śpiewanie w Łaskarzewie z okazji 71. rocznicy Powstania Warszawskiego.



Spotkanie z Janem Pospieszalskim.



Łaskarzew. Turniej Zakładów Pracy o Puchar Posła.



Prezes Jarosław Kaczyński w wizytę w garwolińskim szpitalu.



Beata Szydło podczas wizyty na Podolu.

CO DALEJ Z POLSKIM MLECZARSTWEM?



Maciej Mucha

Zniesienie kwot mlecznych, embargo rosyjskie, spekulacje na rynkach światowych, rabunkowa polityka sieci handlowych to jedyne cechy „polityki” rządu w dziedzinie mleczarstwa.

A jednocześnie główne przyczyny największego od dekady kryzysu, w jakim znalazło się polskie mleczarstwo! Ceny mleka w skupie oraz przetworów mlecznych w hurcie spadają od początku ubiegłego roku. Jednak jeszcze w pierwszym półroczu 2014 pozostawały na poziomie gwarantującym opłacalność. Po wprowadzeniu embargo rosyjskiego sytuacja stała się trudna. Mleczarnie straciły swój rynek zbytu. Koalicja PO-PSL nie reagowała, choć były mechanizmy rekompensowania strat wynikających z embargo.

Minister Sawicki umywa ręce

Minister Sawicki wtedy mówił, że sytuacja na rynku zależy od przetwórców, zasugerował, że za kryzys odpowiadają mleczarnie! Pod koniec listopada rolnicy (również z naszego terenu m.in. z Klubu Krasula) wyrazili swoje niezadowolenie, przyjeżdżając do stolicy, żeby przedstawić swoje postulaty Ministrowi Rolnictwa. M.in. zlikwidowanie kar mlecznych za ostatni rok kwotowy, wypłaty rekompensat za utracone kwoty mleczne, wprowa-

dzenie regulacji między przetwórcami a sieciami handlowymi. Jednak minister nie wyszedł do 4 tys. rzeszy protestujących producentów mleka. Lutowe protesty i blokady dróg w całym kraju, Zielone Miasteczko przed kancelarią Prezesa Rady Ministrów były dalszym ciągiem sprzeciwu wobec spadku cen mleka, złej sytuacji w innych sektorach rolnictwa i w obronie polskiej ziemi. Koalicja PO-PSL nie zauważyła tych problemów. Nie zrobiła i wciąż nie robi nic, aby pomóc rolnikom!

Spadki cen, kary, „podatek półkowy”

Po roku beczynności rządu sytuacja polskiego mleczarstwa jest dramatyczna. Średnie ceny mleka w maju br. wyniosły 1,12zł/l. W niektórych rejonach producenci nie otrzymują nawet 90gr/l za dostarczony surowiec, a cena wciąż spada! Przy czym, jak podaje GUS, średni koszt produkcji 1l wynosi 1,21zł. Rolnicy dodatkowo będą obciążeni karą za nadprodukcję mleka za ostatni rok kwotowy, wynoszącymi 80-90gr/l przekroczonej produkcji.

„Gwoździem do trumny” dla polskiego mleczarstwa mogą okazać się praktyki zagranicznych sieci handlowych, które nie dość, że pobierają rozmaite opłaty np. podatek półkowy od dostawców towarów, to jeszcze domagają się obniżek (ok. 20%) cen za towary kupowane z mleczarni. Jeżeli przetwórcy nie godzą się na takie warunki, tracą rynek, a na ich miejsce wchodzi importowane towary sprzedawane po cenach dumpingowych. Jednak przez osiem lat rządów PO-PSL nie udało się rozwiązać problemów z rabunkową polityką handlowców. Przeciw takiej sytuacji np. francuscy rolnicy prowadzą burzliwe protesty w całym kraju.

Na co czeka rząd?

Sytuacja w mleczarstwie, jak i w całym rolnictwie, jest zła i niestety nie ma szans poprawy. Żenująco niskie ceny owoców miękkich, mleka, wieprzowiny czy zbóż sprawiają, że na polskiej wsi zwycięstwo Andrzeja Dudy i wizja zmiany władzy jesienią daje rolnikom isierkę nadziei, że rządzący zaczną się interesować sytuacją rolnictwa i rozwiązywać zaistniałe problemy. Jednak bierność obecnej ekipy rządzącej doprowadzić może do bankructwa wielu polskich rodzinnych gospodarstw. Dlatego możemy zostać skazani na importowaną żywność. Apeluję zatem do Państwa jako konsumentów o patriotyzm w czasie zakupów i sięganie po polską świeżą żywność! ■

Autor jest właścicielem gospodarstwa rolnego.

UNIJNE FINANSOWANIE 2014-2020 NIE DLA POWIATU GARWOLIŃSKIEGO



Tomasz Kwiatkowski

Obecne władze wojewódzkie (PO-PSL) i powiatowe (PSL), mając odpowiednie możliwości i środki nie potrafiły należycie zadbać o interesy swoich mieszkańców.

Zintegrowane Inwestycje Terytorialne i Regionalne Inwestycje Terytorialne to nowe instrumenty wsparcia w perspektywie finansowej UE dla Polski na lata 2014-2020. W ramach tych instrumentów jednostki samorządu terytorialnego mają możliwość uzyskania dofinansowania z wyodrębnionej puli środków: ZIT – 165,8 mln euro, RIT (dla subregionów: ciechanowskiego, ostrołęckiego, płockiego, radomskiego, siedleckiego) – 130 mln euro. Projekty towarzyszące z gmin i miast ujętych w subregionach należących do RIT finansowane z EFS będą promowane przyznaniem dodatkowych punktów podczas oceny wniosków projektowych z racji tego, że są częścią RIT-u. Uczestnictwo powiatu garwolińskiego w ZIT Warszawskiego Obszaru Funkcjonalnego lub RIT Subregionu Siedleckiego znacząco zwiększyłoby szanse zewnętrznego finansowania wspólnych inwestycji, które razem będą tworzyć spójny systemowo projekt trans-

portowy łączący miasto i jego obszary funkcjonalne. Ponadto przyczyniłoby się do poprawy stanu środowiska przyrodniczego na obszarach funkcjonalnych, do wsparcia efektywności energetycznej oraz wzmocnienia badań i rozwoju technologicznego.

Brak możliwości skorzystania z ww. środków znacznie ogranicza możliwości rozwoju naszego powiatu, przyczyniając się do dysproporcji w rozwoju województwa mazowieckiego. Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego zakłada równomierny podział środków pomocowych z nowej perspektywy finansowej RPO WM.

Zarząd WM, argumentując pominięcie powiatu garwolińskiego w/w instrumentach powołał się na rozproszenie terytorialne i oddalenie od centrum subregionów. Jako radny powiatowy, z wieloletnim doświadczeniem w pozyskiwaniu funduszy pomocowych UE, nie mogłem zgodzić się z powyższym stano-

wiskiem, a przedstawiona argumentacja była dla mnie bezzasadna i niezrozumiała. Dlatego też przedstawiłem powyższy problem poddając go dyskusji podczas VII Sesji Rady Powiatu Garwolińskiego 12 maja br. Złożyłem w tej sprawie interpelację do Zarządu Powiatu, na którą nie uzyskałem odpowiedzi, a jedynie informację o przekazaniu sprawy do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Wójtowie i burmistrzowie z terenu powiatu pismem z dnia 15 maja 2015 r. również odwołali się od decyzji Zarządu Województwa Mazowieckiego w sprawie pominięcia miast i gmin powiatu garwolińskiego w RIT i ZIT w ramach RPO WM na lata 2014-2020.

Pominięcie Powiatu Garwolińskiego w nowym finansowaniu jest tym bardziej niezrozumiałe, gdy spojrzymy na rozkład sił politycznych w województwie i powiecie. Obecne władze wojewódzkie (PO-PSL) i powiatowe (PSL), mając odpowiednie możliwości i środki nie potrafiły należycie zadbać o interesy mieszkańców i potencjalnych wyborców. ■

Autor jest radnym powiatowym z terenu Maciejowic i Sobolewa.

Bezpieczeństwo mieszkańców terenów nadwiślańskich



Grzegorz Woźniak

Zagrożenie powodzią jest realne. Mieszkańcy nie czują się bezpiecznie, widząc stan wałów przeciwpowodziowych, wiedząc, że modernizacja wałów została w niektórych miejscach zaniechana.

Pamięć o powodzi w 2010 r. jest wśród mieszkańców wciąż żywa.



W 2010 roku jako Starosta uczestniczyłem w kilkudziesięciodniowej akcji przeciwpowodziowej na terenie gmin Maciejowice i Wilga. Ta powódź potwierdziła konieczność uszczelnienia i podwyższenia wałów w tych rejonach. Na własne oczy zobaczyłem, jak wielkie zniszczenia materialne może nieść ze sobą wezbrany nurt rzeki. Już od tamtej chwili wspierałem działania lokalnych samorządów, których celem było dążenie do modernizacji wałów na Wiśle. W bieżącym roku rozpoczęła się przebudowa wałów na terenie gminy Maciejowice, jednak w gminie Wilga, Sobienie Jeziory oraz pozostałych obwałowań w Maciejowicach pomimo wykonanego już projektu rząd zaniechał prac modernizacyjnych.

Mieszkańcy czują się zagrożeni

W czerwcu br. samorządowcy oraz mieszkańcy tych właśnie gmin zaprosili mnie, abyśmy spotkali się i zobaczyli, w jakim stanie są wały przeciwpowodziowe i jak duże szkody może wyrządzić woda, jeżeli zostaną uszkodzone. Po spotkaniu mieszkańcy skierowali do mnie petycję, w której przedstawili obawy o swoje bezpieczeństwo oraz prośbę o pomoc w uruchomieniu tej ważnej inwestycji na terenach gmin nadwiślańskich. W piśmie napisali m.in.: *Po zapoznaniu się z programem modernizacji wałów przeciwpowodziowych na najbliższe lata, stanowczo protestujemy przeciwko nieuwjęciu w nim terenów gminy Wilga i Sobienie Jeziory. Nasze prawa obywatelskie, w szczególności prawo do bezpieczeństwa mienia, zdrowia i życia zostało zagrożone. Pomimo wielokrotnych zapewnień, kolejny raz nie uwzględniono w nich terenów gminy Wilga (...). Chcemy wyrazić swoje oburzenie, że w demokratycznym państwie prawa i równości, można całkowicie zlekceważyć zagrożenie i narazić na realne nie-*

bezpieczeństwo grupę obywateli. Zdajemy sobie sprawę, że nasze interesy życiowe i ekonomiczne, w obliczu bardzo złego stanu technicznego urządzeń przeciwpowodziowych, niemodernizowanych od dziesiątków lat i nadwyreżonych intensywną działalnością dużej populacji bobrów są zagrożone. W przypadku obfitych opadów w zlewni Wisły powstanie realne zagrożenie wyżej przywołanych praw. Mamy wrażenie, że w tych odczuciach, jako mieszkańcy jesteśmy całkowicie osamotnieni, a instytucje państwowe nie zauważają lub nie chcą zauważyć problemu. Ponadto, biorąc pod uwagę modernizację wałów w górnym i dolnym biegu Wisły, ten odcinek staje się najsłabszym ogniwem na całej długości obwałowań tej rzeki.

Interpelacje i odpowiedzi

Przekazałem obawy oraz oczekiwania mieszkańców terenów nadwiślańskich w trzech interpelacjach poselskich skiero-

Mieszkańcy: Po zapoznaniu się z programem modernizacji wałów przeciwpowodziowych na najbliższe lata, stanowczo protestujemy przeciwko nieuwjęciu w nim terenów gminy Wilga i Sobienie Jeziory.

wanych do ministra środowiska, administracji i cyfryzacji oraz infrastruktury i rozwoju, dopominając się o modernizację wałów przeciwpowodziowych na terenie gminy Maciejowice, Wilga oraz Sobienie Jeziory.

W odpowiedzi otrzymałem następujące informacje:

- ze środków budżetu państwa została opracowana, w 2014 r., dokumentacja projektowa dla zadania „Rozbudowa obwałowania rzeki Wisły i Wilgi na terenie gm. Wilga, pow. garwoliński”, która jest niezbędna do zgłoszenia inwestycji do Planów Zarządzania Ryzykiem Powodziowym,

- w chwili obecnej WZMiUW w Warszawie przygotowuje zadanie do realizacji pod względem formalnoprawnym. Planowane jest wystąpienie z wnioskiem o wydanie pozwolenia na realizację inwestycji w trybie tzw. specustawy powodziowej [ustawą dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (Dz. U. Nr 143, poz. 963)],

- przed Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Warszawie wszczęte zostało postępowanie o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, niezbędnej do realizacji projektu,

- podobnie, jak w przypadku przebudowy wałów w gm. Sobienie-Jeziory, rozbudowa obwałowań Wisły i Wilgi wymaga uwzględnienia w PZRP – zadania zostały zgłoszone do projektu, a decyzję o ich ewentualnym uwzględnieniu podejmie wykonawca opracowania.

We wcześniejszej interpelacji dotyczącej wałów przeciwpowodziowych zostałem zapewniony, że ta inwestycja będzie kontynuowana na terenie gmin Maciejowice oraz jak widać z powyższej odpowiedzi, rozpoczęta została procedura w gminie Wilga. Będę monitorował przez najbliższe miesiące, czy te ważne ze względów bezpieczeństwa działania na terenie nadwiślańskich gmin są kontynuowane, a ich realizacja będzie dopełniona w obecnej perspektywie finansowej 2014-2020. Jak ważny jest to problem, pokazuje niedawna wizyta 1 lipca br. na wałach nadwiślańskich w naszym powiecie kandydatki na Premiera rządu Poseł Beaty Szydło, która również zapewniła mieszkańców, że będzie temu problemowi w przyszłości przychylna i będzie dążyła do remontu obwałowań. ■

Autor jest Posłem na Sejm VII kadencji



Kiedy pojedziemy ekspresowo S17?



Grzegorz Woźniak

Kalendarz zaniechań ciągnie się od 2008 r. Kto dziś pamięta, że ekspresową S17 mieli jeździć kibice podczas Euro 2012? Udręczeni kierowcy na trasie Lublin-Warszawa znają już chyba wszystkie polne drogi objazdowe newralgicznej Kołbieli.

Od wielu lat mieszkańcy powiatu garwolińskiego oraz mieszkańcy powiatów położonych przy trasie S17 Warszawa - Lublin oczekują modernizacji tej drogi. Na początku marca 2014 r. po wielu wspólnych staraniach ujęto ją w planie modernizacji dróg w Polsce w latach 2014-2020, obejmującym nowy siedmioletni budżet UE. Według założeń w/w planu kierowcy będą mogli pojechać nową „ekspresówką” z Warszawy do Lublina w 2019 roku.

Na odcinkach drogi S17 z Garwolina w kierunku Lublina mamy już zamknięty etap ogłoszenia przetargów i obecnie są podpisywane umowy z wykonawcami. Natomiast na odcinku Garwolin-Kołbiel-Wiązowna trwa kończąca procedura wyłaniania wykonawców, z którymi na początku 2016 roku zostaną podpisane umowy na prace modernizacyjne. W roku 2016 i 2017 powinny rozpocząć się prace budowlane na poszczególnych odcinkach drogi S17, ponieważ firmy wykonawcze które podjęły się budowy mają 10 miesięcy od dnia podpisania umowy na wykonanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę.

W sprawie drogi S-17 skierowałem do Ministra Infrastruktury 5 interpelacji. W Sejmowej Komisji Infrastruktury pilnowałem sprawy modernizacji S17. Nieważne było dla mnie, z której partii przychodzi poseł z dobrymi pomysłami. Wspierałem je i wnosiłem swoje. Teraz czas na przyspieszenie. Dopilnowałem spraw projektowych, teraz chcę dopilnować spraw budowlanych. Ministra Infrastruktury prosiłem podczas wystąpienia sejmowego o dobry nadzór nad inwestycją „Pani Minister! Musi być Pani świadoma, że patrzymy Pani na ręce! Musi być Pani świadoma, że to nie jest inwestycja dla PO czy PIS. Musi być Pani świadoma, że to inwestycja dla ludzi, dla Polaków, dla mieszkańców mojej ziemi i tego Pani nie odpuszczę!”. Teraz będziemy pilnować, aby inwestycja została realizowana zgodnie z przyjętym harmonogramem. ■

Nieprzewidywalność korka w Kołbieli praktycznie uniemożliwia kierowcom zaplanowanie czasu podróży do stolicy.



Taki widok na rondzie w Kołbieli to niestety codzienność.

KALENDARZ DZIAŁAŃ (I ZANIECHAŃ RZĄDU) PRZY REALIZACJI S-17

2007 Oddanie do użytku obwodnicy Garwolina.

2008 „Program budowy dróg krajowych na lata 2008-2012” z terminem realizacji na lata 2008-2012 ze względu na mistrzostwa w piłce nożnej Euro 2012, ważne połączenie z Ukrainą.

2009 Zakończenie prac nad dokumentacją techniczną i jeszcze w tym roku planowane wydanie pozwolenia na budowę - dopiero teraz, po pięciu latach, są realizowane te założenia.

2009 Nowe utrudnienia w realizacji – trzeba przeprowadzić konsultacje społeczne nowych obszarów ochrony siedlisk Natura 2000 – okolice rzeki Świder.

2010 Ogłoszenie przetargów oraz podpisanie umowy na pięć odcinków tzw. Obwodnicy Lublina, Piaski-Lublin-Kurów, czas realizacji 24 miesiące.

2010 Problemy budżetu państwa i wątpliwości, czy będzie możliwe realizowanie dalszych odcinków dróg z Programu na lata 2008-2012.

2011 Na początku tej kadencji Sejmu zgłosiłem swój akces do Sejmowej Komisji Infrastruktury, aby mieć bezpośredni wgląd w inwestycje drogowe oraz dopilnować przygotowania i rozpoczęcia modernizacji S-17.

2012 Zawiązała się grupa posłów różnych opcji politycznych i regionów, od Hrebennego po Warszawę - w tym moja osoba - zainteresowanych modernizacją drogi S-17.

2011 Styczeń - droga S-17 znalazła się w nowym harmonogramie: „Program budowy dróg krajowych na lata 2011-2015”. Odcinek Kurów-Piaski jest realizowany, natomiast odcinek Warszawa-Garwolin-Kurów ze względów finansowych znalazł się z załączniku 2, w Programie i ma być kontynuowany w miarę dostępnych środków.

2012 Umowa o opracowaniu koncepcji programowej drogi S17, czas 12 miesięcy.

2013 Maj - oddanie do użytku obwodnicy Lublina

2013 Sierpień - konsultacje społeczne z mieszkańcami gmin, przez które będzie przebiegać modernizacja drogi, podczas których można zapoznać się z proponowanymi rozwiązaniami projektowymi trasy.

2013 Jesień - rozpoczęcie postępowań przetargowych, tak aby z chwilą nowej perspektywy finansowej 2014-2020 przystąpić do wykonywania prac budowlanych.

2014 Ciąg drogi S-17 Warszawa-Lublin ujęty w projekcie budowy dróg krajowych na lata 2014-2023 z realizacją w latach 2019-2020.

2014 Październik - Europejski Bank Inwestycyjny przyznał BGK kredyt w wysokości 490 milionów euro na budowę kolejnych odcinków dróg ekspresowych, w tym S-17. Pierwsze środki finansowe powinny być wypłacone w 2016 roku.

2015 Wrzesień - będą wybrani wykonawcy, a w październiku zostanie z nimi podpisana umowa na modernizację odcinków drogi Garwolin-Kurów w systemie projektuj-buduj, na odcinku Garwolin - Kołbiel - Węzeł Lubelska umowy z wykonawcami podpisane zostaną w marcu 2016. Zakończenie inwestycji i oddanie do ruchu powinno nastąpić w I połowie 2019 r.

2019r. W tym samym czasie ma zostać zakończona budowa południowej obwodnicy Warszawy. Tym samym dla mieszkańców naszego regionu znacznie poprawi się komunikacja do stolicy oraz wokół miasta.

Autor jest Posłem na Sejm VII kadencji

Zapraszamy do odwiedzania strony www.grzegorzwozniak.pl





Młodzież działa!

Aleksandra Mianowska

W styczniu 2014r. w naszym powiecie zawiązała się formacja młodzieżowa pn. Klub Młodzieży Patriotycznej Powiatu Garwolińskiego. Od półtora roku intensywnie działamy na terenie powiatu. Najbardziej rozpoznawalne wśród naszych inicjatyw są filmy: *Żołnierze Wyklęci – Oni żyją w nas* oraz *Katyń – Vi testamenti*. Filmy cieszą się dużym zainteresowaniem także poza naszym powiatem.

Jest nas coraz więcej!

Zdobyliśmy wielu sympatyków i chętnych do współpracy. Dla wielu młodych ludzi działalność w Klubie jest pierwszym krokiem do uświadomienia sobie swojej tożsamości światopoglądowej i politycznej, ale też możliwością wartościowania i kształtowania poglądów. Dlatego też podjęliśmy decyzję o utworzeniu w marcu 2015r. Forum Młodych PiS Garwolin. Te dwie formacje istnieją

obok siebie i pozwalają działać zarówno w przestrzeni wydarzeń historycznych jak i bieżących wydarzeń politycznych.

Prawda i pamięć

Klub Młodzieży Patriotycznej Powiatu Garwolińskiego skupia się na wydarzeniach przeszłych ważnych dla kraju także tych, które nie są powszechnie obecne w świadomości Polaków. Np. po raz kolejny w tym roku uczciliśmy pamięć ofiar ludobójstwa na Wołyniu. Pamiętamy i pomagamy innym dowiedzieć się prawdy.

Razem zmienimy Polskę

Forum Młodych PiS Garwolin skupia młodych ludzi, dla których wartością jest patriotyzm i historyczny, i współczesny. Działamy w Forum, ponieważ nie jest nam obojętne,



Młodzież z FM PiS Garwolin i FM PiS Węgrów oraz członkowie Klubu Młodzieży Patriotycznej Powiatu Garwolińskiego podczas kręcenia finałowej sceny filmu *KATYŃ- Vi testamenti*.

co dzieje się wokół nas. Chcemy mieć wpływ na przyszłość, w której będziemy żyć. Jesteśmy przyszłością Polski i chcemy, aby Polska była naszą przyszłością. Cieszymy się, że jest coraz więcej chętnych do działania, świadomych młodych patriotów. Zapraszamy do współpracy wszystkich, którzy czują podobnie i mają potrzebę działania.

W imieniu członków składam podziękowania dla Posła na Sejm RP Grzegorza Woźniaka za czas i pomoc nam poświęcone oraz za chęć do wspólnego działania. Nie byłibyśmy w stanie realizować naszych inicjatyw gdyby nie ogromne wsparcie Posła. Razem mamy szansę zmienić Polskę. ■

Autorka jest Pełnomocnikiem Forum Młodych PiS Garwolin

Sytuacja na rynku pracy w Polsce doszła do ściany. Nie da się dłużej udawać, że problemu nie ma. Odsetek ludzi młodych do 24. roku pozbawionych pracy wyniósł w rekordowym 2013 r. blisko 28%. Dla porównania w r. 2007 było to aż o ponad dziesięć punktów procentowych mniej. W ostatnim czasie słyszeliśmy liczne medialne wystąpienia polityków rządzącej koalicji PO-PSL, że bezrobocie wśród młodzieży spadło o niecałe cztery procent. I to wszystko przy postępującej emigracji zarobkowej młodych! Na usta ciśnie się pytanie: Gdzie podziały się setki milionów złotych z programów pomocowych UE? Na co je wydano, skoro młodzi Polacy jedyną szansę dla siebie widzą w emigracji?

„Zmienić pracę, wziąć kredyt”

Koniunktura gospodarcza i demograficzna jest dla naszego kraju bezwzględna. Polska obok Małty jest europejskim liderem odsetka osób w wieku 60+. Od czasów końca rządu PiS do dnia dzisiejszego przybyło aż 4% w tej grupie społecznej, stawiając nas na pierwszym miejscu wśród najszybciej starzejących się społeczeństw Unii Europejskiej.

Ratować sytuację naszego kraju mogą tylko ludzie młodzi. Niestety aktywizacja zawodowa młodych jest tylko pustym hasłem, a nie realnym działaniem naszych władz. Przykład? Jedyna rada Bronisława Komorowskiego dla młodych ludzi z głodowymi pensjami „Zmienić pracę i wziąć kredyt”.

Bezczynność rządu PO-PSL

Kolonizacja polskiej gospodarki przez zachodnie rynki, likwidacja własnego przemysłu i rodzimych podmiotów go-

PRACA DLA MŁODYCH



Marek Ziędański

Kolonizacja polskiej gospodarki przez zachodnie rynki, likwidacja własnego przemysłu i rodzimych podmiotów gospodarczych... oto wizytówka działań koalicji PO-PSL w sferze społeczno-gospodarczej.

spodarczych są wizytówką działań koalicji PO-PSL w sferze społeczno-gospodarczej. Podniesienie wieku emerytalnego, poza innymi negatywnymi skutkami stało się także blokadą miejsc pracy dla ludzi młodych.

Na wysoki poziom bezrobocia wśród młodzieży nie bez wpływu pozostaje także brak inicjatyw finansowych skierowanych dla tej grupy wiekowej w postaci specjalnych programów dla pracodawców, dzięki którym zatrudnienie młodych byłoby opłacalne. Programy aktywizacji zawodowej młodzieży, delikatnie mówiąc „kuleją, a umowy śmieciowe eskalują problem. Trudno się dziwić, że co drugi maturzysta nie widzi perspektyw życia w Polsce.

Bezrobocie można przezwyciężyć

Konkretnie plany aktywizacji młodych ludzi na rynku pracy ma Prawo i Sprawiedliwość. Przede wszystkim odbudowa szkolnictwa zawodowego uwzględniająca obecne trendy w gospodarce i potrzeby pracodawców. Wielu z nich boryka się z brakiem wykwalifikowanych fachowców. Polska gospodarka będzie bardziej niezależna i silniejsza jeżeli będziemy mieli przygotowanych do zawodu specjalistów. Na takich podstawach zbudowa-

wana jest m.in. gospodarka niemiecka. Kolejny krok to ułatwienie startu młodym rozpoczynającym samodzielne życie przez np. obniżenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej zakładanej przez młodą osobę. PiS opracowało szeroką gamę udogodnień administracyjno-podatkowych dla ludzi młodych w tym m.in. system ulg podatkowych i świadczeń, dofinansowanie przez państwo preferencyjnych kredytów mieszkaniowych dla młodych małżeństw, realizowanych już w okresie rządu Jarosława Kaczyńskiego. Konieczne jest także wygospodarowanie pieniędzy na Fundusz Pracy, likwidacja umów śmieciowych, odbudowa systemu praktyk studenckich, aby zdobywać doświadczenie zawodowe w okresie studiów. Wszystkie te propozycje są nie tylko konieczne, ale i jak najbardziej realne. Zależą wyłącznie od propaństwowego myślenia i zrozumienia powagi sytuacji przez rządzących. Inaczej nie odwrócimy tendencji emigracyjnych i demograficznych w naszym kraju, a nasze istnienie jako narodu będzie poważnie zagrożone. ■

Autor jest radnym powiatowym z terenu Łaskarzewa i Maciejowic



Koncert pieśni wielkopostnych w Borowiu.



Ludowy zespół obecny na spotkaniu z Prezydentem Andrzejem Dudą.



Festiwal na gajwolińskiej „Starówce”, ul. Senatorska.



Dożynki to prawdziwe festiwale kultury i tradycji ludowej przyciągające zawsze setki uczestników.



Antoniońska Świeżowska — tradycje wielkanocne.



Dzieci z Maciejowic w strojach ludowych z wizytą w Sejmie.



Zawody strażackie w Górkach, Gmina Garwolin.

W obiektywie: Z szacunku do kultury i tradycji

Podczas całej kadencji sprawowania mandatu poselskiego zapraszaliście mnie Państwo do współuczestniczenia w ważnych dla Was wydarzeniach opartych na dawnych tradycjach. Przeżywać je wspólnie z Państwem to dla mnie zaszczyt i ogromna radość, ale i okazja do bezpośrednich spotkań i rozmów z mieszkańcami całego powiatu.

Za zaproszenia i wspólnie spędzony czas z serca dziękuję.

Drodzy Rolnicy!

Obchodzicie w tych dniach Święto Plonów, Święto Dziękczynienia – zwieńczenie waszego wytrwałego, ogromnego wysiłku. Dziękujemy Wam słowami Świętego Jana Pawła II:

„Oddaję dziś hołd spracowanym rękom polskiego rolnika. Tym rękom, które z trudnej i ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić. (...) Oddaję hołd miłości rolnika do ziemi, bo ona zawsze stanowiła mocny filar, na którym opierała się nasza narodowa tożsamość”.

Dziękując za miłość do ziemi, życzymy na kolejny rok rolniczego trudu - Szczęść Wam Boże!

Grzegorz Woźniak, Poseł na Sejm RP
z zespołem redakcyjnym

Wydawca: Poseł na Sejm RP Grzegorz Woźniak; Adres : ul. Kościuszki 22, 08-400 Garwolin; biuro@grzegorzwozniak.pl
Redakcja , skład i projekt graficzny: Iwona Kurowska; Współpracownicy: Maciej Kurowski, Mirosław Walicki
Egzemplarz bezpłatny; Druk: Interdruk SA